

**Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystko się nam rozplątało,
węzły, konflikty, powikłania.**

**Oby się wszystkie trudne sprawy
porozkręcały jak supełki,
własne ambicje i urazy
zaczęły śmieszyć jak kukielki.**

**Oby w nas paskudne jędze
pozamieniały się w owieczki,
a w oczach mądre łzy stanęły
jak na choince barwnej świeczki.**

**Niech anioł podrze każdy dramat
aż do rozdziału ostatniego,
i niech nastraszy każdy smutek,
tak jak goryla niemądrego.**

**Aby się wszystko uprościło -
było zwyczajne - proste sobie -
by szpak pstrokaty, zagrypiony,
fikał koziołki nam na grobie.**

**Aby wątpiący się rozplakał
na cud czekając w swej kolejce,
a Matka Boska - cichych, ufnych -
na zawsze wzięła w swoje ręce.**

ks. Jan Twardowski